



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1508)

184. posiedzenie
Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia
w dniu 4 listopada 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Zakres i organizacja pracy nad ustawą budżetową na rok 2005.
2. Sprawy organizacyjne.

(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz)

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

W porządku obrad znajdują się różne sprawy organizacyjne. Powiem, o co chodzi w związku z tymi sprawami organizacyjnymi.

Otóż marszałek Senatu skierował do nas właściwe części projektu budżetu. Mamy na to, jak zawsze, niewiele czasu, bo zgodnie z art. 223 Konstytucji Rzeczypospolitej Senat ma dwadzieścia dni na rozpatrzenie uchwalonej przez Sejm ustawy budżetowej. Cały Senat ma dwadzieścia dni, czyli, że tak powiem, komisje resortowe, następnie Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych, a potem Senat. My, jako komisja, nie mamy dwudziestu dni. Jeżeli Sejm przekaże nam uchwalony budżet 30 listopada, to do 7 grudnia mamy czas na przekazanie swoich opinii Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Zatem mamy w zasadzie siedem dni, wliczając w to sobotę i niedzielę.

Senat będzie rozpatrywał ustawę budżetową na posiedzeniu, które odbędzie się 15, 16 i 17 grudnia. Naszej komisji przypisano piętnaście części. Nic nam nie ubywa. Albo zostaje status quo, albo nawet przybywa. Mamy piętnaście części budżetowych i planów finansowych. Musimy tę pracę podzielić. Zanim przejdziemy do innych, również ważnych, ale mniej pilnych spraw, chciałabym zaproponować podział, który jest już zwyczajowo utrwalony. Będzie to zwyczajowy podział, uzupełniony o część demokratyczną. Chodzi o te części budżetu, które nie mają przypisanych koreferentów. Będę zachęcała do zgłaszania się do pracy nad częściami, które nie mają swoich koreferentów.

Zanim zaczniemy ustalać, kto za co będzie odpowiedzialny, chciałabym powiedzieć, jakie są plany związane z terminami. Chodzi o to, żeby to również uwzględnić w dyskusji. Otóż 16 listopada odbędzie się posiedzenie komisji. 16 listopada o godzinie 16.00 minister zdrowia przedstawi zamierzenia resortu do końca kadencji. Będzie to również okazja do tego, żeby odnieść się do projektu budżetu. Czyli przy tej sposobności będzie to niejako pierwsze czytanie projektu budżetu ministra zdrowia i planu finansowego funduszu. Będzie to 16 listopada o godzinie 16.00. Chciałabym zaproponować, żebyśmy dwie godziny wcześniej, czyli 16 listopada na godzinę 14.00, zaprosili ministra pracy, który także przedstawiłby niejako pierwsze czytanie swojej części, która dotyczy polityki społecznej, budżetu wojewodów, pomocy społecznej, na którą brakuje chyba 90 milionów zł, rodzin zastępczych itd. Chodzi o to, aby wstępne, pierwsze czytanie odbyło się 16 listopada. Jeżeli będzie w związku z tym zgoda, to posiedzenie zaczęłoby się 16 listopada o godzinie 14.00, a zakończyłoby się około go-

dziny 18.00, a może po 18.00, jeżeli minister zdrowia będzie referował dłużej niż dwie godziny albo my będziemy mieli do niego pytania.

Jeżeli chodzi o termin posiedzenia komisji w sprawie budżetu, to do 7 grudnia mamy czas na przekazanie opinii komisji finansów. Tak jest w piśmie marszałka. Komisja zebrałaby się – ja znam święte poniedziałki parlamentarne – ewentualnie 6 albo 7 grudnia. 7 grudnia jest terminem, kiedy trzeba przekazać opinię, a więc przekazalibyśmy ją 7 grudnia po południu. Jestem otwarta na wszelkie inne państwa propozycje.

Teraz powiem, kto za co by odpowiadał, a następnie ustosunkujemy się do tych terminów. Będzie jeszcze jedna propozycja terminu posiedzenia.

Część nr 46 „Zdrowie”.

Czy koreferent, pan senator Wojciech Pawłowski, tradycyjnie wyraża zgodę na referowanie tej części? Zatem mogę to zaznaczyć ptaszkiem.

(*Senator Wojciech Pawłowski: Szczygłem.*)

Część nr 83 „Rezerwy celowe”. Nie będę już wymieniała, co znajduje się w tej pozycji.

Budżety wojewodów w dziale „Ochrona zdrowia” i „Środki bezzwrotne pochodzące z zagranicy”.

Czy wiceprzewodniczący, pan senator Mirosław Lubiński, wyraża zgodę na referowanie tych części?

(*Senator Mirosław Lubiński: Tak jest. Proszę zaznaczyć ptaszkiem również dwa następne punkty.*)

Dobrze.

Ja mam przypisaną część, która nosi nazwę „Praca”, i nie dyskutuję nad tym. Zawsze referowałam to w Sejmie, więc w Senacie również przy tym pozostaję.

Następne trzy pozycje. Plan finansowy Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych; Plan Finansowy Funduszu Pracy; Wykaz programów wieloletnich – dostosowywanie warunków pracy w Polsce do standardów Unii Europejskiej.

Czy pani senator Zdzisława Janowska tradycyjnie będzie to referowała? Dziękuję bardzo.

Zabezpieczenie społeczne.

Czy pani senator Olga Krzyżanowska pozostaje przy tym...

(*Senator Olga Krzyżanowska: Tak.*)

Dziękuję, Pani Senator.

Teraz mamy następujące części: „Zestawienie programów realizowanych ze środków bezzwrotnych, pochodzących z różnych źródeł zagranicznych, i wydatków nimi finansowanych...” itd. Każdy ma ten tytuł przed sobą. Są to poz. 9 i dziesiąta. Poz. 11 „Limity kwot zobowiązań”. Następna pozycja „Prefinansowanie zadań przewidzianych do finansowania ze środków Unii Europejskiej”. Trzy pozycje...

(*Głos z sali: Drobiazgi.*)

Tak. To są drobne zagadnienia, więc ktoś mógłby zreferować wszystkie trzy albo któreś z nich.

Kto z państwa byłby chętny?

(*Głos z sali: Ja chciałbym...*)

Dobrze. Dojdziemy do tego.

(*Głosy z sali: Senator Gołębek.*)

Pan senator Gołąbek jest dzisiaj nieobecny i raczej nie będzie w tym uczestniczył. W takim razie zostawmy te trzy części. Zobaczymy, co będzie działo się dalej.

Czy pani senator Alicja Stradomska pozostanie wierna swoim doświadczeniom?
(*Senator Alicja Stradomska: Tak.*) (*Rozmowy na sali*)

Państwowa Inspekcja Pracy. Pozostaję przy inspekcji pracy, to jest moje zagadnienie.

Czy pan senator Bobrowski nadal jest związany z tematem rzecznika praw dziecka? Tak. Dziękuję bardzo.

Nie ma pani senator Sadowskiej, więc nie poznamy jej woli. Zapytam się o to indywidualnie. Pani senator Sadowska referowałaby pozycje: ZUS, plan finansowy FUS i plan finansowy Funduszu Rezerwy Demograficznej.

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i plany finansowe KRUS.

Senator Wojciech Pawłowski:

To jest dosyć złożona sprawa, bo na temat reformy KRUS wypowiedział się minister Olejniczak. To wszystko może się zmienić.

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Tak jest. Gdyby nie było chętnego, to ja chętnie, a może raczej z poczucia obowiązku, się tym zajmę. Czy...

(*Senator Alicja Stradomska: Przychylamy się do tego.*)

Nie chciałabym nikogo pozbawiać satysfakcji z...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Plan finansowy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Pan senator Jarmużek wyraża zgodę na referowanie. Tak?

(*Senator Zdzisław Jarmużek: Tak.*)

Komisja Nadzoru Ubezpieczeń i Funduszy Emerytalnych.

Czy pan senator Bobrowski zgadza się być koreferentem?

(*Senator Franciszek Bobrowski: Tak.*)

Dziękuję bardzo.

(*Senator Zdzisław Jarmużek: Pani Przewodnicząca, mam dosyć niepokojące pytanie.*)

Proszę.

(*Głos z sali: Panie Senatorze, bardzo proszę włączyć mikrofon.*)

Senator Zdzisław Jarmużek:

Mam niepokojącą sprawę. Są dwie pozycje trzynaste, a nie ma jedenastej.

(*Głos z sali: Dokładnie.*)

(*Głos z sali: To jest błąd drukarski.*)

Ale są aż dwie pozycje trzynaste.

(*Głos z sali: Proszę to potraktować jako błąd.*)

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Już to sobie poprawiłam.

(*Głos z sali:* Pozycja dwunasta będzie jedenastą, a pierwsza trzynasta będzie dwunastą.)

Nie chciałabym pana senatora Religi pozbawiać możliwości udziału w pracach nad budżetem. Panie Senatorze, proszę przyjrzeć się na stronie 2 pozycjom dziesiątej, jedenastej i dwunastej. Jeżeli uzna pan, że są to niewielkie części budżetu i zechce pan się nad nimi pochylić, to dobrze, a jeżeli czas nie pozwoli panu na zapoznanie się z tym, to zastanowimy się nad innym podziałem. W żadnym wypadku nie chcę pana przymuszać, bo ma pan ręce proroka i...

Senator Zbigniew Religa:

Pani Senator, jestem wdzięczny za właśnie takie podejście. Mam następującą prośbę, bo naprawdę w ogóle nie wyrabiam się pod względem czasowym. Jeżeli można by było mnie zwolnić, to byłbym bardzo wdzięczny.

(*Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:* Oczywiście.)

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Mam nadzieję, że państwo nie mają żalu o to zwolnienie, gdyż pan senator jest czynnym zawodowo lekarzem i dyrektorem.

Zatem pozostały nam trzy części.

Kto spośród nas jest nieobecny poza panem senatorem Gołąbkim?

Pani senator Sadowska ma duży przydział.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Głos z sali:* Można to zostawić do zreferowania właściwemu ministrowi. Nic się nie stanie, jeśli nie będzie sprawozdania.)

Dobrze.

Czy zgadzają się państwo na następujące rozwiązanie. Nikt z nas nie będzie specjalnie przygotowywał koreferatu dotyczącego tych niewielkich części. Wsłuchamy się uważnie w informację właściwego ministra, który nam to przedstawi, i ewentualnie na bieżąco będziemy pytali, akceptowali lub nie. Nikomu nie będziemy tego dopisywali, bo każdy ma pracy po czubek głowy.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Każdy z senatorów otrzyma materiały według tego, jaką część zobowiązał się referować. Pomarańczowy druk, czyli projekt uchwalony przez Sejm, dostaniemy 30 listopada.

Bardzo proszę, abyśmy teraz w podobnej zgodzie odnieśli się do dat. Czy jest zgoda na to, aby 16 listopada o godzinie 14.00 rozpatrzyć budżet ministra pracy i polityki społecznej – będzie w nim również informacja o finansowaniu tego, co otrzyma pomoc społeczna – a o godzinie 16.00 budżet ministra zdrowia i zamierzenia resortu do końca kadencji?

(*Głos z sali:* 16 listopada?)

Tak. O godzinie 14.00 rozpoczęłoby się posiedzenie komisji.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Senator Wojciech Pawłowski:

Proponowałbym jeszcze jedno. Chodzi o to, żeby...

(Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz: Proszę mówić do mikrofonu.)

Chciałbym prosić pana senatora Lubińskiego, żeby zapoznał się z artykułami z ostatniego „Przeglądu” na temat gospodarki lekowej. My mieliśmy już posiedzenie na ten temat. Pan senator Lubiński był kiedyś zaangażowany w sprawy POZ. Chodzi o to, żeby wtedy, kiedy będzie minister, porozmawiać na temat gospodarki lekowej. Ten artykuł jest bardzo ciekawy i są w nim zagadnienia, które były u nas poruszane.

(Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz: Tak.)

Minister był przeciwny niektórym poprawkom, na przykład dotyczącym kodów kreskowych. Jest tam napisane na ten temat. Nadal uciekają pieniądze. Ja nie widzę żadnych zmian w organizacji pracy Ministerstwa Zdrowia, jeżeli chodzi o nadzór farmaceutyczny. Gdyby pan senator przygotował ten temat na to spotkanie... Chodzi o ZPOZ, a konkretnie Porozumienie Zielonogórskie, i wynegocjowane... Znowu nie chcą tam usługi pomocy doraźnej, bo są za małe stawki. Dotyczy to wyręczania lekarzy w godzinach nocnych i podczas dni świątecznych oraz gospodarki lekowej. Chodzi o to, aby minister wyjaśnił te sprawy, żebym czuł się w porządku, że nie akceptuję kanciarstwa, korupcji czy innych tego typu spraw. Dziękuję.

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję.

16 listopada, na posiedzenie z ministrem zdrowia w sprawie planów pracy resortu...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Niech panowie przez moment posłuchają. Dostaniemy materiał w sprawie planów pracy resortu. Dostaniemy materiał Ministerstwa Zdrowia. Jeżeli w tym materiale będzie czegoś brakowało, to rzeczywiście będzie można to poruszyć w formie pytań. Zgoda?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Będzie to ośmiostronicowy, niewielki, syntetyczny materiał, który minister Balicki zobowiązał się nam dostarczyć. Wówczas będzie to można uzupełnić o sprawę gospodarki lekami.

(Głos z sali: Może to będzie...)

Może będzie, gdyż...

(Głos z sali: Z tego co pamiętam, minister zobowiązywał się do zajęcia się tą kwestią. Nie uchylił poprawki jako błędu merytorycznego, ale...)

Była ona niemożliwa do...

(Głos z sali: Była ona niemożliwa do wykonania w tamtym czasie. Z tego co pamiętam, taka była argumentacja. Myślę, że minister powróci do tego tematu, bo mówiliśmy o tym.)

(Głos z sali: Nawet prasa, media już...)

Czy w takim razie jest zgoda, żebyśmy rozpoczęli posiedzenie 16 listopada o godzinie 14.00?

(Senator Wojciech Pawłowski: Tak.)

Będziemy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, dobrze.

Teraz ustalimy daty posiedzeń komisji w sprawie budżetu. Bardzo proszę, aby się państwo zastanowili, bo jest propozycja, żeby było to 6 i 7 grudnia. 6 grudnia to

będzie poniedziałek, imieniny Mikołaja. W poniedziałki jednak na ogół pracujemy w terenie. 7 grudnia powinniśmy oddać nasze sprawozdanie komisji finansów.

(Głos z sali: Jak trzeba, to trzeba.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Kiedy jest posiedzenie Senatu?)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: W grudniu.)

(Senator Alicja Stradomska: Tak. Nie 4 grudnia, ale w czasie...)

Proszę bardzo, podyskutujmy. Nie możemy przekroczyć terminu 7 grudnia.

(Głos z sali: 30 listopada.)

30 listopada.

(Głos z sali: Nie mamy pewności, czy Sejm przekaże nam...)

Tak. Nie wiadomo, czy będziemy już mieli skierowanie.

Senator Alicja Stradomska:

Posiedzenie można by było zrobić w trakcie obrad Senatu, na przykład w piątek, 3 grudnia. Zostalibyśmy dwie godziny po obradach, po głosowaniu i dokończylibyśmy to. Gdyby obrady skończyły się w czwartek, to wtedy zrobilibyśmy to w czwartek, 2 grudnia.

(Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz: Rozpatrzylibyśmy cały budżet?)

Myślę, że tak. Ewentualnie zostałby termin 3 grudnia. Jeżeli byłby to piątek, to...

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Proszę bardzo, niech państwo wypowiedzą się, co wolą, bo nie chciałabym narzucać terminu. Ustalmy to razem.

Senator Wojciech Pawłowski:

Pani Przewodnicząca, ja sędzę, że ta propozycja jest dobra. Jeżeli nie zdążymy, to zostanie nam termin 6 grudnia.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Jeżeli zdążymy, to załatwimy to w czasie posiedzenia Senatu.

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Powiedz, Alicjo, jeszcze raz, jaki byłby termin.

Senator Alicja Stradomska:

Na razie byłby to piątek. Najlepiej, najbezpieczniej będzie zrobić to w piątek.

(Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz: Jaki to będzie dzień?)

To będzie 3 grudnia.

(Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz: Dobrze.)

Nawet gdybyśmy w piątek mieli głosowania, to one nie trwałyby długo, powiedzmy że od godziny 9.00 do 10.00. Od godziny 11.00 czy 12.00 moglibyśmy już pracować nad...

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Zatem byłoby to 3 grudnia, bezpośrednio po zakończeniu obrad. Zgoda.

Senator Alicja Stradomska:

Tak. Jeżeli obrady skończymy w czwartek, to wtedy w piątek cały dzień, od godziny 9.00 do wieczora, możemy...

(Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz: To wtedy już...)

Tak, będzie chodziło o to, żeby to zakończyć.

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Dobrze.

Czy jest powszechna zgoda na to, żebyśmy 3 grudnia po zakończeniu posiedzenia Senatu zajęli się budżetem?

Świetnie. Również bardzo mi pasuje taka propozycja.

Teraz inne sprawy. Otóż jutro w Sejmie jest planowane głosowanie nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Druk sejmowy nosi nr 2790. Wczoraj była bardzo burzliwa dyskusja na ten temat. Chodzi o zróżnicowanie składek od przedsiębiorców. Dyskusja była bardzo intensywna. Dzisiaj jest posiedzenie komisji, a jutro będzie głosowanie. W takim razie ta ustawa trafi do nas w piątek albo w poniedziałek. Jest ona przewidziana do rozpatrzenia na posiedzeniu Senatu, 17 listopada. Zatem w przyszłym tygodniu, w którym wypada długi weekend, byłoby potrzebne posiedzenie komisji. Mogłoby się ono odbyć w tym terminie, ale nie było jeszcze pierwszego czytania, więc jest to raczej problematyczne. Jeżeli chodzi o ustawę o systemie ubezpieczeń społecznych rolników, to nie ma na nią zgody i jest ona blokowana. Pan minister Olejniczak wypowiadał się dziś bardzo koncyliacyjnie, ale nie ma mowy, aby zostało to uchwalone na tym posiedzeniu.

Jeżeli chodzi o ustawę o zróżnicowanej składce, to jest na nią zgoda. Bardzo proszę ustalić, kiedy się tym zajmiemy. Byłoby to naprawdę krótkie posiedzenie, chociaż te, które mają być krótkie, bywają zazwyczaj najdłuższe. Wystarczy sobie przypomnieć, jak było w przypadku krótkiego posiedzenia dotyczącego komisji trójstronnej i czym się to skończyło. Kiedy odbyłoby się to posiedzenie? 9 czy 10 listopada? Chciałabym bardzo oszczędzić nam wszystkim przyjazdu, zwłaszcza tym, którzy podróżują pociągami. Na kiedy ustalimy to posiedzenie?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Alicja Stradomska: Jeśli 9 listopada, to popołudniu...)

Czy może być 10 listopada?

(Głos z sali: 10 listopada.)

(Senator Wojciech Pawłowski: 10 listopada będzie w środę.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze. Jeżeli 10 listopada, to o której godzinie.

(Senator Wojciech Pawłowski: Chodzi o listopad.)

Tak, o listopad.

(Głos z sali: W listopadzie.)

(Głos z sali: O godzinie 16.00.)

(Senator Alicja Stradomska: Tak. Najwcześniej o 16.00.)

10 listopada o godzinie 16.00.

(Senator Wojciech Pawłowski: Nie, bo potem nie ma jak wrócić do domu...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Zdzisław Jarmużek: Czy wtedy nie ma posiedzenia Senatu?)

(Senator Wojciech Pawłowski: Nie ma.)

Nie ma. To jest właśnie ustawa, którą trzeba rozpatrzyć siedem dni przed posiedzeniem Senatu.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: 9 listopada o godzinie 16.00.)

(Senator Zdzisław Jarmużek: Najlepiej byłoby to zrobić rano, na przykład o godzinie 9.00. Przyjedziemy poprzedniego dnia...)

(Senator Wojciech Pawłowski: O 9.00 będzie za wcześnie, bo my razem przylatujemy. Najlepiej będzie o godzinie 10.00.)

(Senator Zdzisław Jarmużek: W takim razie o 10.00.)

(Senator Wojciech Pawłowski: Samolot może się spóźnić pół godziny...)

(Senator Alicja Stradomska: Chcecie, żeby posiedzenie było 10 listopada o godzinie 10.00.)

(Senator Wojciech Pawłowski: Tak.)

(Senator Alicja Stradomska: Albo 9 listopada o godzinie 16.00.)

Nie. Pan marszałek prosił, żeby popołudniami nie zwoływać posiedzeń. Prosił, żeby nie zwoływać posiedzeń, jeżeli następnego dnia nie ma posiedzenia Senatu, bo wtedy uruchamia się wszystkie biura i nie ma uzasadnienia...

Czy 10 listopada...

(Senator Wojciech Pawłowski: 10 listopada o godzinie 10.00.)

(Senator Alicja Stradomska: A 9 listopada...)

(Senator Zdzisław Jarmużek: Ale ja o godzinie 10.00 nie mam samolotu...)

(Senator Wojciech Pawłowski: Przecież przylatujesz. Jest samolot z Poznania...)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Zdzisław Jarmużek: Jest, ale ja tym samolotem nie...)

W takim razie, czy pasuje państwu termin 10 listopada o godzinie 11.00?

(Senator Wojciech Pawłowski: O której godzinie?)

10 listopada o godzinie 11.00.

(Senator Wojciech Pawłowski: Pasuje.)

(Senator Zdzisław Jarmużek: Pasuje.)

(Głos z sali: Mnie nie pasuje, bo będę w Krakowie.)

Trudno.

(Senator Zdzisław Jarmużek: Ale godzina 10.00 byłaby lepsza.)

Godzina 10.00 byłaby lepsza.

(Senator Zdzisław Jarmużek: Wykorzystajmy ten jeden dzień.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

W takim razie godzina 10.00 czy...

(Senator Wojciech Pawłowski: 10 listopada o godzinie 10.00.)

Dobrze. Czy jest zgoda na termin 10 listopada o 10.00? Kto będzie mógł, ten będzie obecny. Chodzi o to, żeby było nas chociaż czworo lub pięcioro.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Alicja Stradomska: Już trzeci raz zmieniamy.)

(Senator Zdzisław Jarmużek: Wszystko będziemy mieli napisane?)

(Głos z sali: Tak, oczywiście.)

Tak.

Teraz przejdziemy do spraw o lżejszym charakterze.

19 i 20 listopada odbędzie się pierwsza konwencja probiotyczna. Będzie ona dotyczyła bardzo specjalistycznych spraw, takich jak: mikroflora jelitowa ludzi zdrowych i chorych; probiotyki a odporność; korzystny wpływ probiotyków na jelito; przypadki kliniczne; produkty probiotyczne itd. Ta dwudniowa konferencja odbędzie się w Ożarowie Mazowieckim pod Warszawą.

Kto ma ochotę wziąć udział w tej konferencji? Nikt nie ma ochoty.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

8 listopada, czyli w poniedziałek, o godzinie 10.00 odbędzie się jeszcze jedna konferencja. Ja w poniedziałek na pewno nie przyjadę na tę konferencję. Organizuje ją Ministerstwo Polityki Społecznej i Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Nosi ona nazwę: Polska rodzina – wyzwania, działania, perspektywy. Będą poruszane zagadnienia dotyczące problemów materialnych i społecznych rodzin w Polsce, inicjatyw samorządowych organizacji pozarządowych i międzynarodowych w Polsce, podstawowych kierunków zmian polityki rodzinnej. Konferencja odbędzie się 8 listopada o godzinie 10.00 w pałacyku Ministerstwa Spraw Zagranicznych przy ulicy Foksal 8 w Warszawie.

Czy są państwo chętni do wzięcia udziału w tej konferencji?

(Senator Alicja Stradomska: Kto to organizuje?)

Ministerstwo Polityki Społecznej i Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Polska rodzina – wyzwania, działania, perspektywy.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Prezes Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych zwrócił się do nas z prośbą o interwencję u ministra zdrowia. Wprawdzie pismo z prośbą o interwencję u ministra zdrowia jest adresowane do premiera Marka Belki, ale kierowane jest również do marszałka Senatu. To pismo dotyczy zagadnień udziału diagnostyki laboratoryjnej w ramach świadczeń zdrowotnych dla pacjentów. Rada najpierw wносиła poprawki do projektów ustaw i rozporządzeń ministra zdrowia. Postulowała, aby świadczenia w zakresie diagnostyki laboratoryjnej stały się przedmiotem bezpośrednich umów z NFZ i żeby zapewnić pacjentowi wybór laboratorium diagnostycznego, w którym zechciałby poddać się pobraniu materiału i badaniu. Jednym słowem chodzi o to, żeby wyzwolić diagnostów laboratoryjnych. Uzasadnieniem do tego było między innymi Porozumienie Zielonogórskie, w przypadku którego nie troszczono się o ludzi chorych i potrzebujących opieki medycznej, gdyż w styczniu 2004 r. zamknięto przed nimi przychodnie i gabinety. Chodzi również o to, że jest wielka skala wirtualnych badań diagnostycznych, wykonywanych w POZ przez lekarzy rodzinnych. Krajowa Rada Diagnostów Laboratoryjnych uważa, że gdyby oni bezpośrednio kontraktowali świad-

czenia i gdyby pacjent miał możliwość wyboru laboratorium... Nie wiem, skąd pacjent będzie miał taką świadomość. Takie jest jednak ich życzenie. Zwracają się z prośbą o interwencję u ministra, ponieważ minister Marek Balicki nie odpowiada na pisma kierowane do niego w tej sprawie. Nie wiem, czy tej sprawy nie poruszyć 16 listopada, kiedy minister będzie prezentował swoje zamierzenia. Niech minister się do tego ustosunkuje, bo ja, przy przyjętym kierunku społecznej gospodarki rynkowej, nie wyobrażam sobie takiego urynkowania ochrony zdrowia, że będą zawierane oddzielne kontrakty z pielęgniarkami, z pielęgniarkami środowiskowymi, z położnymi, a teraz z diagnostami laboratoryjnymi. Obecnie podobne oczekiwania są ze strony psychologów klinicznych. Chodzi także o troskę o pacjenta, bo kto go pokieruje, dokąd on ma pójść, żeby zrobić wszystkie badania. Być może mam staroświecki sposób myślenia.

Proszę bardzo, niech wypowiedzą się doktorzy.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Senator Alicja Stradomska:

Chciałabym powiedzieć, że rzeczywiście jest problem z diagnostami laboratoryjnymi. Uchwaliliśmy ustawą dotyczącą standardów, jakie muszą być spełnione przez laboratoria. I tu jest problem, bo nie wszystkie te standardy spełniają. Był okres, w którym przy szpitalach były tworzone laboratoria. Jeżeli była możliwość, to tworzono takie laboratoria. Jest problem, bo są laboratoria, które zgodnie z ustawą spełniają wszystkie standardy, ale obok są takie, które ich nie spełniają. Mają one jednak lepsze wejścia i tam są robione badania. Później często trzeba płacić i robić je drugi raz, bo ich wartość jest różna. Spotykam się z takimi sytuacjami.

(Senator Wojciech Pawłowski: Ja także. Ten problem występuje od lat.)

Ostatnio otrzymałam nawet pisma, dotyczące diagnostyki laboratoryjnej...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. Podawano w nich przykłady, że w przypadku tej samej masy badawczej są dwa różne wyniki. Zatem jest to chyba głębszy problem. Może dlatego chcą oddzielenia się, żeby pacjent mógł wybrać, które laboratorium chce wybrać. Moim zdaniem nie jest to dobre rozwiązanie, bo...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. Może to jest powód. Trzeba zwrócić na to uwagę. Jeżeli jest ustawa, to wszyscy powinni przestrzegać standardów. Tylko z takimi laboratoriami kasy chorych czy szpitale powinny podpisywać umowy. Trzeba próbować wyeliminować te, które...

Senator Wojciech Pawłowski:

Powinny być dawane certyfikaty jakości.

(Senator Alicja Stradomska: Tak.)

Od tego jest certyfikat. Przecież jest samorząd.

(Senator Alicja Stradomska: Tak, samorząd.)

Samorząd powinien powiedzieć, które laboratoria są złe, a które są dobre, i przyznać certyfikat. Laboratorium, które nie będzie miało certyfikatu, nie będzie mogło wykonywać badań.

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Samorząd chce być dobry i woli, żeby ktoś inny rozwiązał problem.

(*Senator Wojciech Pawłowski: A, no właśnie.*)

Czy w takim razie możemy odłożyć ten temat do 16 listopada, czyli do spotkania z ministrem?

(*Głos z sali: Nie będziemy się do tego mieszać, Pani Przewodnicząca.*)

Tak.

(*Senator Zdzisław Jarmużek: Można zapytać, ale...*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Można zapytać, dlaczego minister im nie odpowiada, bo oni proszą...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Oni proszą o interwencję, dlatego że nie udziela im się odpowiedzi.

(*Senator Alicja Stradowska: Prosilili o odpowiedź...*)

Czy mamy jeszcze inne sprawy?

Proszę bardzo.

Senator Wojciech Pawłowski:

Jeżeli można, to mam drobne pytanie. Co przedsięwzięto w sprawie autopoprawy rządowej, jeżeli chodzi o sprawy finansowe zakładów opieki zdrowotnej?

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Ta poprawka jest pod postacią oficjalnego druku. Nie pamiętam, jaki ma numer. Również wzięłam ją wczoraj z półki na dole. O ile wiem, Komisja Zdrowia w Sejmie jeszcze się tym nie zajmowała.

Senator Wojciech Pawłowski:

Termin upływa, a zakłady będą chciały pożyczać pieniądze już w przyszłym roku. Bez tej autopoprawy ich nie pożyczą, bo wiadomo, że chodzi o restrukturyzację. Nie wiem nic na ten temat, dlatego się o to pytam.

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Autopoprawka jest złożona i zmierza w takim kierunku, jaki zakładał minister zdrowia. Wobec tego nie chodzi o obligatoryjne przekształcanie w spółki użyteczności publicznej z możliwością pobierania pożyczek, które w pierwszej kolejności byłyby przeznaczone przede wszystkim na spłatę zobowiązań wobec pracowników.

Senator Wojciech Pawłowski:

Przepraszam, czy są to kredyty o 3% wysokości oprocentowania?

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Tak, o 3% wysokości oprocentowania. Jest to 3% stopa na cały rok. Po trzydziestu dniach od podpisania umowy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego jest wypłata

50%, po miesiącu 25%, a po trzech miesiącach jest wypłacane pozostałe 25% pożyczki. Spłata następuje w ciągu dziesięciu lat. Przy zachwianiu dwóch okresów płatności jest interwencja. Istnieje również możliwość umorzenia. Jest to taka autopoprawka, o jaką walczył minister Marek Balicki. Taką wersję poprawki uzyskał od Rady Ministrów. Nie potrafię powiedzieć, dlaczego w Sejmie są takie nieprzychylnie nastroje.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Senator Alicja Stradomska:

Z tego co wiem, koncepcja tej poprawki ma być trochę zmieniona. Poprawka ma wyglądać inaczej ze względu na to, że obecna wersja jest sprzeczna z przepisami Unii Europejskiej. Dlatego Ministerstwo Finansów zastanawiało się, w jaki sposób można obejść te przepisy, żeby... Pożyczka ma być na zakłady opieki zdrowotnej, a służba zdrowia nie może być dofinansowana w taki sposób. Poprawka jest wstrzymana dlatego, żeby później nie budziła żadnych kontrowersji. Słyszałam, że z tego powodu wysunięto inną propozycję. Również będzie chodziło o pożyczkę, ale zostanie to inaczej sformułowane. Chodzi o to, żeby nie było niezgodności z przepisami unijnymi. Tylko taki motyw był powodem wstrzymania poprawki, którą będzie się zajmowała komisja sejmowa.

Senator Wojciech Pawłowski:

Ale samorządy nie chcą takiego rozwiązania. Mówi się, że te zakłady, które wypłaciły i nie będą zadłużone, bo i takie są, zostaną ukarane tą autopoprawką.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Alicja Stradomska: One mogą przeznaczyć pożyczki na coś innego, a nie na...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz: Tak. One mogą wziąć...)

Tym zakładom pożyczki będą przyznane w ostatniej kolejności, kiedy już zabraknie pieniędzy.

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Tak. Przedmiotem sporu jest także wskazany Bank Gospodarstwa Krajowego. Mówi się, że takie rozwiązanie jest konfliktowe. Dyskusji na ten temat doświadczyliśmy już podczas rozpatrywania ustawy o świadczeniach.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo.

Senator Zdzisław Jarmużek:

Pani Przewodnicząca, czy możemy się dowiedzieć, jakie były powody odwołania poprzedniego, wspólnego posiedzenia komisji, które miało się odbyć w sprawie projektu ustawy o zniesieniu Funduszu Kościelnego. Chcielibyśmy to wiedzieć.

(Senator Wojciech Pawłowski: Chodzi o wspólne posiedzenie trzech komisji, które miało się odbyć 28 października.)

Przewodnicząca Krystyna Sienkiewicz:

Tak. 28 października było planowane sto osiemdziesiąte drugie posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, wspólnie z Komisją Ustawodawstwa i Praworządności oraz z Komisją Gospodarki i Finansów Publicznych. To posiedzenie miało być poświęcone rozpatrzeniu inicjatywy senatorów, dotyczącej zniesienia funduszu kościelnego. Posiedzenie zostało odwołane, gdyż do marszałka Senatu wpłynęło pismo premiera Belki mówiące o tym, iż rząd podjął rozmowy w ramach Komisji Konkordatowej. Moim zdaniem jest to komisja niewłaściwa, bo nie powinna istnieć już od 1993 r. Jest to jednak moje zdanie, wynikające ze znajomości art. 22 konkordatu. Rząd miał przedstawić propozycje rozwiązań. W związku z tym zwrócił się do pana marszałka, aby zasugerował zmianę terminu posiedzenia komisji, bądź odstąpienie od niego. Pan marszałek skierował do przewodniczących pismo, ze swoją odrębną delegacją, aby rozważyli sugestię premiera w związku z tym, że rząd podejmie prace. Troje przewodniczących zgodnie przychyliło się do tego, że powinna to być inicjatywa rządu. Rząd uczestniczy w komisji wspólnej i jest stroną umowy międzynarodowej, a konkordat jest umową międzynarodową. W rządzie jest przewodniczący Komisji Majątkowej, która nader chętnie wszystko rozdaje, i Komisji Konkordatowej, w której także można wiele uzyskać. U podstaw inicjatywy senatorów leżało wywołanie tematu. Troje przewodniczących, czyli pani Teresa Liszcz, pan Jerzy Markowski i przede wszystkim ja, jako sprawozdawca, zgodziło się z tym. Już po czasie okazało się, że premier wybierał się z wizytą, w celu zaproszenia papieża do Polski i był ku temu niezręczny moment. Do tej pory nie podjęto jednak żadnych prac związanych z tym tematem. Nie otrzymałam odpowiedzi na moje oświadczenie złożone z trybuny senackiej, zawierające pytania o to, co dzieje się w związku z tą inicjatywą.

Pan marszałek zasugerował nam odstąpienie od terminu 28 października, a był na to ostatni dzień, bo termin rozpatrzenia był do 29 października. Wobec tego wystąpiliśmy do pana marszałka z prośbą o przedłużenie terminu na rozpatrzenie. Chodziło o to, żeby to nie przepadło z powodu nierozpatrzenia, a zarazem, aby był do tego odpowiedni czas. Pan marszałek dał nam czas do końca roku kalendarzowego. Tylko takie są przyczyny odwołania posiedzenia. Nic się nie kryje w podtekście. Jest jednak faktem, że z tego tytułu nie będzie skutków w budżecie na rok 2005.

Czy posiedzenie komisji możemy uznać za zakończone?

W takim razie zamykam posiedzenie komisji. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 41)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Agnieszka Łobik-Przejsz

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851